

NACZELNE DOWODZTWO W.P./SZTAB GENER./

N° 14043/II.Pt.

31272
Pocztą Pol. 53.dn.13/IV.1920.

ADJUTANTURA GENERALNA

do rąk rotmistrza Radziwiłła

Do wiadomości.

Za zgodność:

Szef Oddziału II:

Bodleski

P.O.Szefa Sztabu Gener.

/-/ H A L L E R

General-pporucznik



NACZELNE DOWÓDZTWO W.P./SZTAB GENER./

Począta pol.53.dn.13/IV.1920.r.

N° 14043/II/Pt.

3125

Zarządzenia względem
Bredowców i Denikinow-
nów.-

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

Oddział II Sztabu

Naczelne Dowództwo, za pośrednictwem rotmistrza Radziwiłła, zawarło umowę z Gen. rosyjskim Bredowem, mocą której oddziały jego były przyjęte na nasze terytorjum i mają pozostawać na punktach im wskazanych, aż do rozstrzygnięcia sprawy, o odtransportowaniu ich do Rosji.-

Z różnych i bardzo licznych źródeł dochodzą do Naczelnego Dowództwa wiadomości, że oficerowie i żołnierze tych oddziałów korzystają z zanadto wielkiej swobody ruchów w miejscach ich pobytu, oraz w większych centrach, małopolski, jak, to Lwów i Kraków, spacerując po ulicach tych miast grupami po kilkanaście osób.- Choć wszyscy noszą epolety i inne oznaki oficerskie, wygląd ich jest zaniedbany i mało wojskowy, a przytem arogancki. Prócz tego systematycznie nie oddają honorów wojskowych oficerom armji polskiej i państw zaprzyjaźnionych. Major, adj.Szt.Gen, Laudalski, podczas pobytu służbowego we Lwowie, zatrzymywał wszystkich tych oficerów, wytykając im niewłaściwość takiego postępowania i wskazując, że jeśli rząd Polski umożliwił im noszenie oznak oficerskich, zdjętych z nich niegdyś przez bolszewików, to powinno by chyba wyrobić w nich poczucie do zachowania się, licującego ze stanowiskiem oficerskim.- Mjr.Laudalski ostrzegł, że wszelkie urlopy z obozów będą zabronione, jeśli ich sposób życia nie będzie poprawnym.-

Omawiana sprawa była przedmiotem interpelacji w Wojskowej Komisji Sejmowej, przyczem posłowie wskazywali na oburzenie ludności małopolskiej na zachowanie się oficerów bylej armji rosyjskiej.- To samo podkreśla "Robotnik" w artykule z



z dnia 9/IV.. Fakt ten potwierdza też major Laudawski, którego uwagi były nader przychylnie witane przez publiczność lwowską.

Jest rzeczą nieulegającą wątpliwości, że wypadki ostatnich lat niczego nie nauczyły Rosjan. Pogląd ich na Polskę pozostał jeszcze z czasów caratu. Wszyscy oni marzą o wygodnych miejscach w "Prywiślańskim kraju", będąc przekonani, że jesteśmy państwem sezonowym.- W szeregach ich jest prowadzona wroga nam agitacja, mogąca przyczynić pewne trudności, ze względu na dosyć pokaźną liczbę tych nieporządkanych obcokrajowców u nas. Wszelka możliwość wysłania ich do Gen.Denikina jest obecnie wykluczona, ponieważ teren operacyjny tej armii redukuje się do minimum. Wysłanie tych rzesz do Bułgarji i Serbji, gdzie mają się formować oddziały rosyjskie, jest również nieuduskie, ponieważ Rumunja prawdopodobnie na to nie zgodziłaby się.- Francuzi, tak potrzebujący rąk do odbudowy swego kraju, wyrazili powątpiewanie, czy ich rząd zgodził-by się na przyjęcie oddziałów robotniczych, z Rosjan internowanych u nas, albowiem bałby się szkodliwego wpływu tych ostatnich na robotnika francuskiego.-

Pozostaje w danej chwili tylko zużytkować ten materiał u nas, tworząc z nich kompanje robotnicze dla odbudowy kraju. Nie możemy pozwolić sobie na zbytek utrzymywania kilkudziesięciu tysięcy darmozjadów przy naszej trudnej sytuacji ekonomicznej. Myśl ta jest b.popierana przez Francuzów, którzy jedynie w pracy widzą środek polepszenia stanu ekonomicznego Europy.- Dla Rosjan szczerze gólnie było by to bardzo umoralniającym czynnikiem, ze względu na ich niewyrobień kulturalne i społeczne.

Zalęcza się odpis połączalnego rozkazu Gen.Dragomirowa, wymownie świadczącego o wartości oddziałów Bredowa.-

N.D.powołuje się w tej sprawie na odrębnę odchodzące pismo L 14911/II.

1.zalęcznik.

P.O.Szefa Sztabu Gener.

Za zgodność

/-/ H A L L E R

Szef Oddziału II:

General-pporucznik

/-/ BOLDESKUL

Mjr.Szt.Gen.

Za zgodność odpisu:

Laudawski major

T l o m a c z e n i e

R O Z K A Z

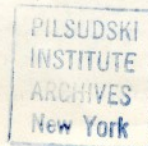
Dowodzącego Wojskami Kijowskiego Okręgu N° 149

Miejsce postoju Gołta 15/XII.1919.

Podaję przy niniejszem do wiadomości telegram z dn.15/12. b.r. za N° 8310 przesłany przeze mnie generalom Bredowowi i Prontowi: "Z powodu obecnej sytuacji wojennej i mego mel-dunku Głównodowodzącemu siłami zbrojnymi na południu Rosji wojska powierzonego mi okręgu przechodzą bezpośrednio pod ko-mendę dowodzącego wojskami Nowo-rosyjskiego Okręgu, Gen. Szylin-ga. Sztab i Zarząd Cywilny Kijowskiego okręgu rozwiązują się funkcje Głównodowodzącego wojskami anulują się. Dzisiaj wraz z zarządem wyjechałem do Odessy. Jeszcze nigdy podczas mej służby bojowej nie zdarzyło mi się pozostawić swych wojsk w tak ciężkiej chwili. Lecz konieczność bojowa i dobro spra-wy winny być postawione wyżej osobistych pobudek. Przyjmcie ode mnie i oświadczenie wojskom, sztabom i urzędowi moją ser-dieczną wdzięczność za ich ciężką i z zaparciem się siebie usku-tecznianą pracę.- Jestem głęboko przekonany, że predko się zreorganizujemy i z trzymawszy wraży najazd znów będziemy zadawać klęski jego armiom jak to było pół roku temu. Oświad-czając moją wdzięczność powierzonym Wam wojskom, proszę nie oświadczać jej.

1) Terskim kozakom, którzy znajdowali się we wrześniu i w październiku w rejonie Białej-Cerkwi - Fastów, którzy się splamili niedającą się zmyć hańbą za swe pogromy, gwałty i rabunki i ~~którzy~~ okazali ^u podłymi tchórzami na polu bitwy.-

2) Wolczańskiej grupie, która straciła swoją dawną chwałę bojową, zhańbiwszy się niedotrzymaniem uroczyste mi danego słowa, że zaprzestanie systematycznych gwałtów



i rabunków nad ludnością cywilną i która doszła do zupełnego upadku dyscypliny wewnętrznej i niewykonywania bojowych rozkazów dowódcy.

3) Osetyjskiemu pułkowi, który się zmienił w bandę poszczególnych zbójów przy zupełnym upadku poczucia wojskowego.

4) Pułkom gwardji, którzy pokryli swoje stare, krwią przodków zasłużone sztandary, hańbą masowych rabunków, skandali i gwałtów, przy nadwyraz słabej wartości bojowej, zupełnym braku wewnętrznego ładu i ciągłego nieposłuszeństwa rozkazom wyższych dowódców.-

Przytoczone jednostki wojskowe nie zasługują na żadną wdzięczność i ja spełnię wszystko co będę mógł, aby przy pierwszej sposobności skończyć zupełnie z ich istnieniem, które przyniosło świętej sprawie zbawienia ojczyzny nieobliczalną szkodę, jeśli one w najbliższej przyszłości nie zatracą swoich zbrodni względem ojczyzny niezrównanym męstwem w boju i bezlitosnem załatwieniem się z rabusiami i ~~rabusiami~~ rozbojnikami, którzy doprowadzili ich do takiej hańby.

Wam obydwom mężnym starszym dowódcom i waszym męczennikom obowiązku, którzy z honorem spełnili swoje zadania posyłam moje serdeczne powitanie i braterskie życzenia siły, zdrowia i nigdy nie zbywającej energii w waszej walce za świętą sprawę zbawienia ojczyzny.-

General broni Dragoniroff.

Za zgodność odpisu;

General
major